
Ryzyko nieświadomości w ubezpieczeniach społecznych w kontekście edukacji ekonomicznej i zaufania do instytucji finansowych

Ryzyko nieświadomości dotyka dużą grupę Polaków. Polega ono na nieświadomianiu sobie spadku poziomu dochodu po zakończeniu aktywności zawodowej bądź w wyniku utraty zdolności do zarobkowania na skutek choroby czy wypadku. Obecnie sytuacja wielu gospodarstw domowych emerytów i rencistów jest trudna, szczególnie kobiet i osób z niepełnosprawnościami. Artykuł odpowiada na pytania o przyczyny tego stanu rzeczy i porusza kwestie braku edukacji ekonomicznej oraz kryzysu zaufania do instytucji finansowych. Autor na podstawie literatury przedmiotu przeanalizował rolę szkoły w edukacji ekonomicznej. Treści ekonomiczne występujące obecnie w programie kształcenia nie są w stanie zapewnić młodym ludziom wiedzy niezbędnej do prawidłowego funkcjonowania w gospodarce rynkowej i podejmowania decyzji dotyczących zarządzania osobistymi finansami. Jako uzupełnienie programu szkolnego wskazano wiele alternatywnych form zdobywania wiedzy o gospodarce i ekonomii, które oferują podmioty zarówno publiczne, jak i komercyjne. Autor cytuje i analizuje wybrane wyniki badań (w tym badań własnych) dotyczące stanu wiedzy ekonomicznej Polaków. Omówione zostały także wskaźniki zaufania do instytucji finansowych oraz przyczyny negatywnego postrzegania ich w społeczeństwie. Niedostatki zaufania wraz ze znikomym zainteresowaniem społeczeństwa wiedzą ekonomiczną i niechęcią do oszczędzania nie sprzyjają budowaniu kapitału na okres po zakończeniu aktywności zawodowej. Konieczność jak najszybszego propagowania wiedzy ekonomicznej, już na wczesnym etapie nauki, oraz tworzenie spójnej polityki zaufania są kluczowe dla ograniczenia ryzyka nieświadomości.

Słowa kluczowe: edukacja ekonomiczna, oszczędzanie, ryzyko, ubezpieczenia społeczne, zaufanie do instytucji finansowych

Otrzymano: 11.10.2019

Zaakceptowano po recenzjach: 25.09.2020

Wstęp

Niski poziom życia na emeryturze, odbiegający od wcześniejszych oczekiwań, to problem dotyczący wielu starszych ludzi w Polsce. Jest on skutkiem nie tylko efektywności funkcjonowania samego systemu emerytalnego, ale także braku odpowiednich decyzji dotyczących zarządzania finansami osobistymi, podjętych przez jego uczestników podczas całej aktywności zawodowej. Celem artykułu jest analiza metod realizacji skutecznej edukacji finansowej, ukierunkowanej na uświadomienie ryzyka niedostatku środków finansowych na emeryturze.

Postawiona przez autora hipoteza brzmi: uniknięcie ryzyka niedostatku środków na emeryturze wymaga odebrania edukacji finansowej. Autor posłużył się w artykule analizą literatury oraz danych z badań stanu i sposobu realizacji edukacji ekonomicznej, postaw społeczeństwa wobec oszczędzania oraz postrzegania instytucji finansowych. Przytoczone zostały także wyniki badań własnych dotyczących świadomości ekonomicznej, przeprowadzonych na reprezentatywnej grupie Polaków.

Wiele kontrowersji budzą pytania będące podstawą rozważań w niniejszym artykule, czyli które podmioty i w jaki sposób powinny zajmować się szerzeniem wiedzy ekonomicznej wśród poszczególnych grup społeczeństwa. Aktualny stan wiedzy w tym zakresie dowodzi, że system edukacyjny nie wywiązuje się w pełni z tego zadania. Kto zatem powinien skupić się na edukacji, szczególnie tych osób, które zakończyły już dawno proces kształcenia w szkole? Nowatorstwo podejścia do tej kwestii polega na zasygnalizowaniu problemu niskiego poziomu zaufania do instytucji finansowych i skonfrontowaniu go z oferowanymi przez nie programami edukacyjnymi i przekazem marketingowym. Jak dotąd zjawiska te tylko sporadycznie były rozpatrywane łącznie.

Edukacja finansowa

Rozważania dotyczące edukacji finansowej warto poprzedzić przytoczeniem definicji tego zjawiska. Stosunkowo zbliżone do siebie definicje edukacji finansowej pojawiają się w wielu publikacjach¹. Przydatne będzie wprowadzenie pojęcia świadomości finansowej (ang. *financial literacy*). Definiować można ją tak, że jest to:

Wiedza i umiejętności posługiwania się wiedzą o szansach i zagrożeniach wynikających z korzystania z typowych produktów finansowych o małym stopniu skomplikowania (tradycyjnych) i o dużym stopniu skomplikowania (produkty ustrukturyzowane)².

¹ M. Iwanicz-Drozdowska, A. Matuszyk i in., *Produkty finansowe i edukacja finansowa w Polsce na tle wybranych krajów wysoko rozwiniętych*, raport z badań statutowych nr 04/S/00010/08 prowadzonych w latach 2008–2009, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2009, s. 9, <https://zbp.pl/getmedia/ea7cb110-3868-446b-89d9-61185e5b937a/SGH-edukacja-finansowa> (27.04.2020); *Rola edukacji finansowej w ograniczaniu wykluczenia finansowego*, red. M. Penczar, Gdańsk 2014, s. 11–14.

² B. Noga, M. Noga, A. Dejnaka, *Edukacja ekonomiczna polskiego społeczeństwa*, wyd. II, Warszawa 2019, s. 56.

Jest to złożone i wielowątkowe zagadnienie, a poziom wspomnianych wiedzy i umiejętności zależy m.in. od edukacji, współpracy instytucji publicznych i finansowych, nawyków dotyczących oszczędzania oraz konsumpcji, planowania finansowego i umiejętności porównywania produktów finansowych³.

Z kolei edukacja finansowa to:

proces ciągły uczenia i uczenia się, w trybie formalnym i nieformalnym, wszystkich aktorów (uczestników) rynku, dotyczący obiegu pieniądza w kraju i za granicą, zdobywanie wiedzy z zakresu finansów i umiejętności posługiwania się tą wiedzą w praktyce, podejmowania decyzji na rynku finansowym w taki sposób, aby korzyści osiągał podejmujący decyzje i społeczeństwo, w którym ta jednostka funkcjonuje. Relacje: podejmujący decyzje finansowe – społeczeństwo, w którym żyje, wymuszają na podejmującym decyzje odpowiedzialność finansową⁴.

Autorzy cytowanej definicji zdecydowali się na ujęcie problemu szeroko, obejmujące szereg czynników. Odnieśli się także krytycznie do wąskiego podejścia – wiążącego edukację finansową jedynie z kwestiami finansów osobistych – i przytoczyli argumentację, w myśl której edukacja ekonomiczna powinna mieć rozległy zasięg oraz obejmować nie tylko tzw. zwykłych obywateli, ale także decydentów odpowiedzialnych za zarządzanie przedsiębiorstwami i państwem⁵.

Podobne stanowisko znajduje się w *Strategii edukacji finansowej Rzecznika Finansowego*⁶, zgodnej z założeniami Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), i opiera się na następujących dokumentach: *Draft Recommendation of the OECD Council on Financial Literacy and Education*⁷ oraz *National Strategies of Financial Education, Handbook, OECD 2015*⁸.

W cytowanej *Strategii*... tzw. kompetencja finansowa (*financial literacy*) to

połączenie świadomości finansowej, wiedzy, umiejętności, postawy i zachowań koniecznych do podjęcia rozsądnych decyzji, aby ostatecznie osiągnąć efekt dobrostanu finansowego⁹.

Natomiast edukacja finansowa to

proces, w wyniku którego klienci/inwestorzy rynku finansowego podnoszą zakres i poziom rozumienia produktów finansowych, pojęć i różnych rodzajów ryzyka, a poprzez

3 *Ibidem*, s. 56.

4 *Ibidem*, s. 57.

5 *Ibidem*, s. 57–58.

6 Rzecznik Finansowy, *Strategia edukacji finansowej*, https://rf.gov.pl/pdf/Strategia_Edukacji_Finansowej_Rzecznik_Finansowy_kwiecien2020B.pdf (27.04.2020).

7 Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), *Draft Recommendation of the OECD Council on Financial Literacy and Education*, <http://www.oecd.org/daf/fin/financial-education/Recommendation-on-FL-and-FE.pdf> (27.04.2020).

8 *Idem*, *National Strategies of Financial Education, Handbook, OECD 2015*, <https://www.oecd.org/daf/fin/financial-education/national-strategies-for-financial-education-policy-handbook.htm> (27.04.2020).

9 Rzecznik Finansowy, *Strategia...*, *op. cit.*, s. 3.

informacje, instrukcje i/lub celowe doradztwo edukacja ta rozwija umiejętności i pewność bycia bardziej świadomym owych rodzajów ryzyka finansowego i związanych z tym okoliczności. Poza tym pozwala dokonywać świadomych wyborów, pozyskiwać wiedzę o tym, gdzie udać się po pomoc oraz dokonywać innych skutecznych działań, aby rozwijać swój finansowy dobrostan¹⁰.

Autor podziela opinię zawartą w cytowanej publikacji *Edukacja ekonomiczna polskiego społeczeństwa*, zakładającą ukierunkowanie na wszelkie obszary finansów oraz cały rynek, a także ujęcie w obszarze edukacji np. polityków i pracowników instytucji finansowych, a nie tylko klientów i inwestorów.

Niedostatki wiedzy ekonomicznej mają swoje przyczyny także w jakości programów edukacyjnych realizowanych w polskich szkołach. Jako że to właśnie szkoła jest głównym podmiotem odpowiedzialnym za edukację, autor postanowił scharakteryzować poniżej ewolucję podejścia do nauczania o finansach, jaka dokonała się w ciągu ostatnich lat. Rola wiedzy ekonomicznej pozyskanej na wczesnych etapach edukacji jest istotna dla podejmowania przyszłych decyzji finansowych¹¹.

Problematyka zagadnień dotyczących ekonomii i finansów bardzo długo traktowana była w polskiej szkole bez należytej uwagi¹². Po dokonanej transformacji gospodarczej przez wiele lat w procesie nauczania w ogóle nie pojawiały się jakiegokolwiek treści związane z szeroko pojętą edukacją ekonomiczną, a przez ponad 10 lat po zmianie ustroju gospodarczego polska szkoła nie oferowała przedmiotu przygotowującego młodych ludzi do gospodarowania pieniędzmi. Absolwenci szkół podstawowych i liceów wkraczali w dorosłe życie bez jakiegokolwiek wiedzy pozwalającej im bezpiecznie podejmować decyzje finansowe, czytać i rozumieć umowy czy znać swoje prawa w kontaktach z instytucjami finansowymi. Błędów popełnionych w tamtym okresie nie da się już łatwo naprawić. Są one tym większe, że w omawianym okresie szkołę kończyło niezwykle liczne pokolenie wyżu demograficznego lat 80. Nieliczni uczniowie zainteresowani tematyką gospodarczą i ekonomiczną (w tym autor niniejszego tekstu) mogli zdobywać wiedzę podczas sporadycznie organizowanych olimpiad promujących wiedzę w tym obszarze. Działo się tak jednak tylko dzięki osobistemu zaangażowaniu nauczycieli, zdających sobie sprawę z niedostatków wiedzy, na jakie szkoła skazuje przyszłych uczestników gospodarki rynkowej.

Sytuacja uległa znacznej poprawie w 2002 r., kiedy to wprowadzono do szkół ponadgimnazjalnych przedmiot podstawy przedsiębiorczości. Zakres merytoryczny potraktowano niezwykle ambitnie i obejmował on ponad 20 zagadnień dotyczących szeroko pojętej gospodarki i ekonomii, głównie w ujęciu czysto akademickim. Niestety tylko trzy zagadnienia skupiały się na funkcjonowaniu rynku i instytucji finansowych. Te tak niezbędne w praktyce obszary niknęły w gąszczu pozostałych zagadnień. Kolejnym

¹⁰ *Ibidem*, s. 3.

¹¹ A. Lusardi, *Financial literacy and the need for financial education: evidence and implications*, „Swiss Journal of Economics and Statistics” 2019, Vol. 155.

¹² Analiza stanu reformy za: Związek Banków Polskich, *Mapa Edukacji Finansowej*, VI edycja, cz. 2, <https://www.zbp.pl/dla-klientow/edukacja-ekonomiczna> (28.09.2019).

problemem był bardzo wąski wymiar godzinowy przedmiotu – dwie godziny tygodniowo w drugiej klasie liceum ogólnokształcącego. Wprowadzenie tego przedmiotu zrodziło nowe wymagania wobec nauczycieli, jednak przepisy zezwalały praktycznie każdemu nauczycielowi z wyższym wykształceniem na prowadzenie zajęć po ukończeniu stosownego kursu. Jak nietrudno zauważyć, wyżej wymienione czynniki nie sprzyjały przekazywaniu solidnej wiedzy finansowej. Na niezwykle istotne kwestie przypadło niewiele godzin podczas całego procesu edukacji.

Na skutek reformy od 2009 r. podstawy przedsiębiorczości znalazły się w planach lekcji jedynie szkół ponadgimnazjalnych, a kształtowanie postaw przedsiębiorczości było jednym z głównych celów tego przedmiotu. Należy uznać za pozytywne, że więcej czasu poświęcono na zagadnienia bankowości, ubezpieczeń i ujmujące jeszcze inne aspekty finansów. W 2012 r. kolejna modernizacja programu wprowadziła podstawowe pojęcia ekonomiczne do przedmiotu wiedza o społeczeństwie.

Najnowsze (optymistyczne) założenia kształcenia w zakresie edukacji ekonomicznej, które mają wejść w życie w 2020 r., stanowią, że przedsiębiorczość ma stać się kluczową kompetencją. Założono m.in. tłumaczenie praktycznych aspektów korzystania z oferty instytucji finansowych, umiejętności analizowania aktów prawnych czy znajomości kompetencji instytucji rynku. Co istotne, zagadnienia dotyczące przedsiębiorczości mają być także zawarte w innych przedmiotach, takich jak matematyka czy informatyka.

Reasumując, przez lata mury polskich szkół opuszczały miliony młodych ludzi nieprzygotowanych do rozwiązywania praktycznych problemów codziennego zarządzania pieniędzmi w gospodarstwie domowym. Obecnie sytuacja jest nieporównywalnie lepsza, a nauczyciele dysponują szerokim spektrum rozwiązań wspierających ich działania. Mogą oni liczyć m.in. na ponad sto programów edukacyjnych, kampanii i konkursów poświęconych edukacji ekonomicznej, które są bezpłatne i przydatne do wykorzystania w procesie edukacyjnym. Ponadto wiele instytucji oferuje materiały dydaktyczne, organizuje szkolenia i przeprowadza wykłady, konferencje, warsztaty i inne wydarzenia, podczas których nauczyciele wraz z uczniami mogą poszerzać swoją wiedzę. Wybrane przykłady takich działań zostaną omówione w dalszej części artykułu. Aktywne wykorzystanie tego typu pomocy zależy jednak od świadomości i zaangażowania nauczyciela.

Zdaniem autora, nawiązując do cytowanych na wstępie definicji edukacji finansowej, w idealnym modelu dostosowanym do realiów gospodarki wskazane byłoby, aby uczeń sukcesywnie i w miarę potrzeb oraz możliwości jednak już od najmłodszych lat¹³:

- znał źródła pochodzenia pieniędzy i sposoby płatności;
- wykształcał nawyk zarządzania budżetem domowym oraz przewidywał przyszłe scenariusze poziomu dochodów i wydatków;

13 Autor niniejszego tekstu jest aktywnym i nagradzonym przez Związek Banków Polskich koordynatorem programu edukacyjnego Związku Banków Polskich „Nowoczesne Zarządzanie Biznesem”, a także uczestnikiem zespołów opracowujących treści programów kształcenia kierunków studiów prawo w biznesie oraz specjalności bankowość i ubezpieczenia na kierunku finanse i rachunkowość w Wyższej Szkole Bankowej w Toruniu i w Bydgoszczy. Ponadto opracowuje treści w programie „Kierunkowskaz” skierowanym do młodzieży szkół średnich.

- przyswajał nawyk oszczędzania i asertywnie podchodził do konsumpcji;
- umiejętnie rozróżniał instytucje finansowe, pośredników, znał swoje prawa i obowiązki oraz wystrzegął się podstawowych zagrożeń.

Poza systemem szkolnictwa liczne instytucje finansowe, fundacje i stowarzyszenia prowadzą szereg inicjatyw poświęconych szerzeniu wiedzy ekonomicznej. Jest to wsparcie dla nauczycieli, ale też cenne źródło wiedzy dla osób dorosłych. Do najważniejszych zaliczyć możemy:

- „NBPportal.pl” – inicjatywę prowadzoną przez Narodowy Bank Polski (NBP), będącą kompleksowym programem edukacyjnym dla szkół, zawierającym ogromną bazę wiedzy i merytorycznych treści do wykorzystania przez nauczycieli;
- działania Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) – opracowane i udostępniane liczne materiały dostarczające kompleksowej informacji na temat instytucji finansowych (zasad ich działania i konstrukcji produktów, np. kredytów hipotecznych), rejestry legalnie działających w Polsce instytucji i pośredników finansowych oraz lista ostrzeżeń publicznych i kampanie społeczne;
- kampanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) – wyjaśniające zasady funkcjonowania ubezpieczeń społecznych, znaczenie oszczędzania i sytuację finansową przyszłego emeryta;
- inicjatywy edukacyjne Związku Banków Polskich (ZBP) – skierowane do różnych grup wiekowych programy edukacji ekonomicznej oraz programy tematyczne (utrata dokumentów, oszustwo „na wnuczka”);
- działania Rzecznika Finansowego, dawniej Rzecznika Ubezpieczonych, który od lat prowadzi liczne akcje edukacyjne i Fundację Edukacji Ubezpieczeniowej, autora *Strategii edukacji finansowej Rzecznika Finansowego*;
- kampanie instytucji, takich jak: Krajowa Izba Rozliczeniowa (KIR), Biuro Informacji Kredytowej (BIK), Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (UFG), Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (PBUK);
- kampanie organizacji *non profit*;
- inicjatywy banków i ubezpieczycieli komercyjnych.

Efektem wyżej wymienionych działań są tysiące publikacji, opracowań, filmów, infografik i innych form skierowanych do każdej grupy wiekowej. Są one doskonale przygotowane merytorycznie, dostępne w internecie i przede wszystkim bezpłatne. Poza tym dzięki aktywności instytucji, takich jak KNF, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) czy Rzecznik Finansowy, konsument w każdym wieku może liczyć na wszechstronną pomoc prawną, merytoryczną, a nawet interwencję czy polubowne rozstrzygnięcie sporu z instytucją finansową. Kluczem do pełnego sukcesu w edukowaniu młodych ludzi powinna być integracja licznych kampanii edukacyjnych w jedną spójną całość i położenie głównego nacisku na gospodarowanie pieniędzmi, a nie tylko, jak to obecnie jest w przypadku szkoły, na teorię ekonomii i przedsiębiorczość.

W poniższej tabeli zawarte zostały przykładowe akcje edukacyjne i konkursy skierowane do odbiorców na różnych etapach kształcenia.

Tabela 1. Wybrane programy edukacji ekonomicznej w Polsce

Organizator	Nazwa
Biuro Informacji Kredytowej	„Score Hunter”
Warszawski Instytut Bankowości	„FINSIM Liga Akademicka”, „Bankowcy dla Edukacji Finansowej Młodzieży BAKCYL”
Narodowy Bank Polski	„NBPortal.pl”
Grupa BPS	„TalentowiSKO”
Związek Banków Polskich	„Nowoczesne Zarządzanie Biznesem”
Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny	„Baza Wiedzy, Lekcja o UFG”
Polska Izba Ubezpieczeń	„#dziekiubezpieceniom”, „#niezaklinaj”
Fundacja Instytut Zarządzania Ryzykiem Społecznym	„Jest ryzyko... jest ubezpieczenie”
Zakład Ubezpieczeń Społecznych	„Lekcje z ZUS”, „Projekt z ZUS”
Komisja Nadzoru Finansowego	„Zanim podpiszesz”, „Porozmawiajmy o finansach”
Rzecznik Finansowy	<i>Strategia Edukacji Finansowej</i> , konkursy na prace magisterskie
Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości	„Ekonomia na co dzień”
Fundacja Kronenberga	„Być przedsiębiorczym”, „Tydzień dla oszczędzania”

Źródło: opracowanie własne

Polacy w sondażach otwarcie przyznają się do niskiego poziomu wiedzy finansowej¹⁴. Zaledwie 2 proc. badanych twierdzi, że jest ona bardzo duża, a 7 proc., że raczej duża. 42 proc. stwierdza, że posiada przeciętną wiedzę. Pozostali, czyli około połowa, przyznaje się do małej i bardzo małej wiedzy. Najmniej pewnie czujemy się w kwestiach cyberbezpieczeństwa oraz kredytów i pożyczek. Jednak zdaniem pracowników banków prawdziwa pięta achillesowa to zagadnienia związane z inwestowaniem.

Samoocena Polaków przytoczona jako wynik powyżej przywołanych badań znajduje niestety potwierdzenie w niskim poziomie kompetencji decyzyjnych koniecznych do wyborów konkretnych produktów i porównywania ich w praktyce. Wyniki wystandaryzowanego badania wiedzy ekonomicznej dostarczają mało optymistycznych wniosków¹⁵.

14 Giełda Papierów Wartościowych, *Poziom wiedzy finansowej Polaków 2019*, https://www.gpw.pl/pub/GPW/files/PDF/Poziom_wiedzy_finansowej_Polakow_2019.pdf (3.10.2019); Narodowy Bank Polski, *Stan wiedzy i świadomości ekonomicznej Polaków 2015*, https://www.nbportal.pl/_data/assets/pdf_file/0006/54528/Diagnoza-stanu-wiedzy-i-swiadomosci-ekonomicznej-Polakow-2015.pdf (28.09.2019); „Poziom edukacji finansowej Polaków 2018” – spotkanie prasowe w ramach II Kongresu Edukacji Finansowej i Przedsiębiorczości, <https://zbp.pl/aktualnosci/Archiwalne-wydarzenia/kongres-edukacji-finansowej-poziom-edukacji-finans> (28.09.2019); D. Maison, *Polak w świecie finansów*, Warszawa 2013.

15 Koncepcja wystandaryzowanego badania wiedzy ekonomicznej za: A. Lusardi, O. Mitchell, *Financial literacy around the world: an overview*, „Journal of Pension Economics and Finance” 2011, No. 10, s. 497–508.

Respondentom z reprezentatywnej grupy Polaków¹⁶ zadano trzy pytania – dotyczące stopy procentowej, inflacji i dywersyfikacji ryzyka¹⁷.

Tabela 2. Znajomość elementarnych zasad ekonomicznych (badanie za pomocą wystandaryzowanych pytań)¹⁸

Pytanie	Prawidłowe (%)	Nieprawidłowe (%)	Nie wiem (%)
Stopa procentowa	63,5	29,1	7,4
Inflacja	67,4	26,5	6,1
Dywersyfikacja ryzyka	57,5	22,9	19,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Kawiński, P. Majewski, *Financial and insurance literacy in Poland*, „Insurance Review” 2016, No. 4

Relatywnie proste problemy były trudne dla respondentów. Około 35 proc. nie potrafiło udzielić prawidłowej odpowiedzi na dwa pierwsze pytania, a ponad 40 proc. nie rozumiało zagadnienia dywersyfikacji ryzyka. Taka sytuacja stwarza poważne niebezpieczeństwo popełniania błędów w podejmowanych decyzjach finansowych.

„Niewiedza” to także najwłaściwsze określenie w odniesieniu do orientowania się Polaków w problematyce ubezpieczeń społecznych. Badanie zlecone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ukazuje, że kilkadziesiąt procent respondentów¹⁹:

- nie zna źródła pochodzenia emerytur,
- nie potrafi wskazać zadań ZUS i innych składowych systemu,
- oczekuje, że to głównie państwo powinno zadbać o zabezpieczenie obywateli na starość,
- otwarcie przyznaje, że nie szuka jakiegokolwiek wiedzy o ubezpieczeniach społecznych.

Około 33 proc. społeczeństwa potrafi odpowiedzieć poprawnie na połowę pytań z zakresu ubezpieczeń społecznych, a 15 proc. nie zna odpowiedzi na prawie żadne z nich.

Liczne i często cytowane w dalszej części artykułu tezy pochodzące z badań dowodzą związku pomiędzy niskim poziomem wiedzy o finansach i gospodarce a nieumiejętnością

16 M. Kawiński, P. Majewski, *Badanie wiedzy i umiejętności ekonomicznych i ubezpieczeniowych Polaków – Research on economic and insurance knowledge and skills among Poles, with the general Polish 18+ population, layered according to gender, age, the level of education and place of residence*; N=1000; 25–29/03/2015; quota-random sampling, CATI.

17 M. Kawiński, P. Majewski, *Financial and insurance literacy in Poland*, „Insurance Review” 2016, No. 4.

18 Pytania: „1. Załóżmy, że masz na koncie bankowym 100 zł, a stała stopa oprocentowania wynosi 2 proc. rocznie. Po 5 latach jaką kwotę miałbyś na koncie? A) więcej niż 102 złote, B) dokładnie 102 złote, C) mniej niż 102 złote, D) nie wiem”;

„2. Wyobraź sobie, że stała stopa oprocentowania na Twoim rachunku bankowym wynosi 1 proc., zaś inflacja wynosi 2% rocznie. Po roku jak dużo mógłbyś kupić za środki zgromadzone na koncie? A) więcej niż dzisiaj, B) dokładnie tyle samo, co dzisiaj, C) mniej niż dzisiaj, D) nie wiem”;

„3. Proszę o odpowiedź, czy poniższe stwierdzenie jest prawdziwe, czy fałszywe: »Kupno akcji jednej spółki zwykle zapewnia większe bezpieczeństwo niż jednostek funduszu inwestycyjnego« A) prawda, B) fałsz, C) nie wiem”.

19 *Wiedza i postawy wobec ubezpieczeń społecznych. Raport z badań*, Warszawa 2016.

oszczędzania²⁰. Brak sprawności w oszczędzaniu wynika z braku kontroli nad budżetem domowym. Poziom dochodu zdecydowanej większości Polaków jest na tyle wysoki, że nie wyklucza możliwości odkładania regularnych sum. Jednak przedkładanie bieżącej konsumpcji nad przyszłe cele, brak wiedzy, motywacji i mity dotyczące oszczędzania powodują, że niewiele ponad połowa Polaków posiada jakiegokolwiek oszczędności²¹. Przeważnie tłumaczone jest to zbyt niskim dochodem, brakiem celu oszczędzania. Respondenci wyraźnie podkreślają rolę wzorców wyniesionych z domu. Odkładają ci, których rodzice dawali przykład i sami oszczędzali. Samodyscyplina związana z ograniczeniem konsumpcji wskazywana jest jako trudna do osiągnięcia, a dodatkowo oszczędzanie, szczególnie długoterminowe, wymaga wiedzy, której niestety brakuje. Kształtowanie postaw oszczędzania u młodych ludzi zostanie omówione w dalszej części artykułu.

Bardzo niski poziom oszczędności sprzyja nierozsądnemu zadłużaniu się. Brak planowania wydatków, przewidywania wystąpienia nagłych, niespodziewanych kosztów czy utraty zdolności do pracy sprzyja nierozważnemu zaciąganiu zobowiązań. W takim przypadku dodatkowym niebezpieczeństwem staje się nieumiejętność porównywania ofert, obliczania rzeczywistego poziomu kosztów pożyczki oraz nierozróżnianie, które oferty pochodzą od firm parabankowych i charakteryzują się skrajnie wysokimi kosztami. Dane silnie wskazują na rosnący poziom niespłaconego zadłużenia Polaków. Saldo zaległych zobowiązań osiągnęło w 2018 r. kwotę 74 mld zł i nieustannie rośnie²². Średnia zaległość na osobę to ponad 26 tys. zł. W grupie dłużników przeważają osoby w wieku 45–55 lat z zaległością ponad 10 tys. zł. Źródłem zaległości są przeważnie niespłacony kredyt, nieuregulowane rachunki za media, grzywny czy alimenty. Liczba Polaków niespłacających zobowiązań to blisko 2,8 mln. Zaciąganie zobowiązań wiąże się też z finansowaniem konsumpcji, a jest to czynność dostarczająca przyjemności, w przeciwieństwie do omówionego powyżej oszczędzania, które z kolei wymaga wysiłku i samozaparcia.

Poza omówionymi wyżej postawami wobec oszczędzania i zadłużania się niski poziom edukacji ekonomicznej niesie ze sobą także inne zagrożenia. Autor zalicza do nich m.in:

- brak przewidywania skutków cykli ekonomicznych i związanych z nimi zmian stóp procentowych, inflacji, poziomu bezrobocia, a także wpływu tych zjawisk na sytuację własnego gospodarstwa domowego;
- podatność na przekaz marketingowy i uwikłanie w produkty obiecujące nierealny koszt pożyczki lub stopę zwrotu z inwestycji;
- brak umiejętności rozróżnienia licencjonowanych instytucji finansowych od parabanków i nieuczciwych pośredników;
- brak przewidywania i zabezpieczenia produktami ubezpieczeniowymi na wypadek niezdolności do pracy i innych niekorzystnych zjawisk losowych.

²⁰ *Rola edukacji...*, *op. cit.*, s. 38.

²¹ Związek Banków Polskich, *Oszczędzanie długoterminowe – opinie, postawy i oczekiwania polskiego społeczeństwa*, listopad 2014, https://www.zbp.pl/getmedia/80731184-d5b1-4960-b6d2-02b69b3e7625/Raport_2014_11_25_oszczedzanie_dlugoterminowe_pelny (31.08.2020).

²² *Idem*, *InfoKREDYT – oszczędzanie i kredytowanie Polaków*, Warszawa 2018.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele i szczegółowa analiza wykraczałaby poza ramy tego tekstu. Prawdopodobnie w czasie wojny, w okresie stalinizmu i niekorzystnej wymiany pieniędzy oraz w trakcie późniejszych zawirowań gospodarczych, w tym w okresie wysokiej inflacji podczas transformacji gospodarczej, za wzór przyjęto długookresowe zarządzanie finansami. Wydarzenia te pozbawiły wielu ludzi oszczędności i odebrały wiarę w sens odkładania kapitału.

Powyższe przykłady oraz wspomniane niekorzystne połączenie oszczędności, konsumpcji i pożyczania pieniędzy składają się na ryzyko nieświadomości. Skala problemu skłania do postawienia pytania, dlaczego pomimo łatwej dostępności do tak wielu źródeł wiedzy Polacy reprezentują relatywnie niski poziom edukacji ekonomicznej i przejawiają nieopłacalne postawy. W długim okresie może grozić to niestety postępującym ubożeniu coraz liczniejszej grupy emerytów i dodatkowym obciążeniem budżetu kosztami pomocy socjalnej.

Ryzyko nieświadomości

Pojęciu ryzyka poświęcono niezliczone opracowania naukowe, mimo że wydaje się ono intuicyjne i łatwe do zastosowania w codziennym życiu. Zwykle w praktyce na poziomie elementarnym odczuwanie i świadomość ryzyka związana jest z obawą o przyszłość i działaniem instynktu samozachowawczego. Człowiek intuicyjnie unika działań ryzykownych mogących pozbawić go i bliskich mu osób życia, zdrowia czy też majątku. Jednak część ryzyk bywa postrzegana wyjątkowo subiektywnie lub jest całkiem bagatelizowana z powodu braku realnej wiedzy o otaczającym świecie i zachodzących w nim zjawiskach. Subiektywne postrzeganie ryzyka i scenariuszy dotyczących przyszłości stanowi od dawna przedmiot badań poruszany w literaturze międzynarodowej²³.

Przykładem z życia codziennego jest choćby postrzeganie bezpieczeństwa w transporcie. Mimo że w świetle statystyk ruch drogowy w Polsce zbiera niespotykane w skali Europy żniwo ofiar śmiertelnych i rannych, to statystyczny obywatel nie odczuwa lęku przed podróżą samochodem. Natomiast w wielu przypadkach obawa występuje w odniesieniu do podróży lotniczej, choć w katastrofach samolotów od II wojny światowej do dziś straciło życie kilkaset Polaków, a rocznie na polskich drogach ginie blisko trzy tysiące osób²⁴.

Ryzyko w swej definicyjnej postaci odnosi się do zdarzeń przyszłych, nieprzewidywalnych i niosących za sobą niekorzystne skutki²⁵. W kontekście rozważań będących przedmiotem niniejszego tekstu chodzi tu głównie o tzw. ryzyko czyste – realizujące się wyłącznie w postaci straty.

23 R. Taffler, D. Tuckett, *Emotional Finance: The Role of the Unconscious in Financial Decisions* [w:] *Investors, Corporations and Markets*, ed. H.K. Baker, J.R. Nofsinger, New York 2011, s. 95–112.

24 Komenda Główna Policji, Biuro Ruchu Drogowego, *Wypadki drogowe w Polsce 2019*, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html> (6.06.2020).

25 J. Handschke, J. Monkiewicz, *Ubezpieczenia. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2010, s. 39.

Paradoksalnie dość łatwo przewidzieć przyszłe konsekwencje finansowej nonszalancji polegającej na braku zabezpieczenia oszczędności na czas utraty dochodu powstałej w wyniku niezdolności do pracy po zakończeniu aktywności zawodowej. Jednak odległy termin osiągnięcia wieku emerytalnego w połączeniu z katalogiem aktualnych potrzeb i celów pozwala łatwo zapomnieć o konieczności oszczędzania. Nieco odmienny charakter ma bagatelizowanie możliwości utraty dochodu na skutek choroby bądź wypadku. Wynika to głównie z błędów w postrzeganiu ryzyka.

Istnieje wiele metod na zapanowanie nad ryzykiem. Podręcznikowo wyróżnić możemy wiele z nich, jednak z punktu widzenia obszaru ubezpieczeń najbardziej adekwatną metodą jest połączenie dzielenia i przeniesienia ryzyka na podmiot zewnętrzny²⁶. Biorąc pod uwagę charakter określonego powyżej ryzyka, mamy do czynienia z ryzykiem społecznym. Można zinterpretować je jako zagrożenie związane z przyszłym zdarzeniem, którego skutkiem jest utrata przyszłych zasobów gospodarstwa domowego, w tym przypadku dotyczy to dochodu. Podstawowe zestawienie takich zdarzeń uwzględnia starość, chorobę, macierzyństwo, wypadek itp.²⁷ Jednostka nie jest w stanie podołać samodzielnie tego typu problemom, ten ciężar jest realizowany przez ubezpieczenia społeczne²⁸. Szczegółowa analiza zakresu ryzyk objętych polskim systemem ubezpieczeń społecznych i świadczeń wynikających z tego systemu byłaby zbyt szczegółowa i wykroczyłaby poza ramy niniejszego opracowania.

Aby umiejętnie skorzystać z dobrodziejstw ubezpieczeń społecznych, potrzebna jest jednak elementarna wiedza o finansach i zasadach ekonomii. Autor przyjął, że kluczowe jest ich właściwie rozumienie i podejmowanie odpowiednich decyzji finansowych, czyli w sposób umożliwiający uniknięcie w przyszłości ryzyka utraty dochodu.

Obowiązkowy charakter ubezpieczeń bywa często błędnie pojmowany przez osoby niedysponujące dostatecznym poziomem wiedzy o finansach²⁹, podobnie jak obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego traktowane bywa jako złośliwie narzucona przez władzę danina o nieokreślonym, represyjnym celu. Sprzyja to poparciu skrajnie populistycznych polityków, postulujących likwidację ubezpieczeń społecznych i oddanie w ręce obywateli środków ze składek do samodzielnego zarządzania.

Wspomniane wcześniej błędy w postrzeganiu ryzyka sprzyjają podejmowaniu nieodpowiednich decyzji, a te, jeśli dotyczą ogółu społeczeństwa, prowadzą do powstania niekorzystnych zjawisk w skali makro. Jednym z najbardziej istotnych ryzyk dla gospodarki kraju i sytuacji jego społeczeństwa jest powszechnie występujące tzw. ryzyko nieświadomości³⁰. Dotyczy ono braku wiedzy i świadomości, jak indywidualne

26 *Ibidem*, s. 41.

27 T. Szumlisz, *Ubezpieczenie w polityce społecznej teksty i komentarze*, Warszawa 2015, s. 429.

28 M. Kawiński, *Doubezpieczenie społeczne. Idea i kontynuacja*, Warszawa 2015, s. 28.

29 Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, *Stan wiedzy Polaków o systemie ochrony ofiar wypadków drogowych*, https://www.ufg.pl/UCMServlet3/ucmservlet3?dDocName=UCM_UFG_241207 (2.10.2019).

30 Zagrożeniu ryzykiem nieświadomości poświęcono ogólnopolską konferencję naukową, która odbyła się na Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie 4–5 kwietnia 2019 r., <https://www.zus.pl/o-zus/kalendarium/konferencje/konferencja-naukowa-swiadomosc-ryzyka-a-ryzyko-nieswiadomosci.-jak-uczyc-o-ubezpieczeniach-spolecznych-/o-konferencji> (31.08.2020).

dochody jednostki będą kształtowały się po zakończeniu aktywności zawodowej lub w przypadku utraty zdolności do pracy i jak jednocześnie może się zmienić poziom kosztów życia związany z wiekiem i stanem zdrowia. Podstawowy zakres ubezpieczeń emerytalnych nie jest w stanie z definicji zapewnić kontynuacji poziomu dochodu osiąganego w czasie aktywności zawodowej. Niezależnie od innych czynników ważną rolę odgrywa tu edukacja ekonomiczna i właśnie ona zostanie uwypuklona w dalszej części opracowania.

Funkcjonowanie ubezpieczeń społecznych, a szczególnie ich elementów fakultatywnych polegających na zwiększaniu poziomu dochodu na emeryturze, wymaga od człowieka posiadania choćby minimalnych zdolności do przewidywania swojej przyszłej sytuacji życiowej i finansowej. Poziom dochodu osiąganego przez człowieka zmienia się w funkcji czasu. Ten swoisty finansowy cykl życia³¹ wymaga w odpowiednim momencie podjęcia oszczędzania na przyszłość, co jest zgodne z koncepcją cyklu. Poniżej autor przytoczył wybrane wyniki badań przeprowadzonych przez NBP i ZBP³². Dotyczą one wybranych grup – dzieci i młodzieży, studentów oraz osób starszych.

Początkowy okres życia to zależność finansowa od rodziców i nieustanny deficyt związany z koniecznością ponoszenia wydatków i zaspokajania potrzeb. Po rozpoczęciu kariery zawodowej pojawia się dochód, jednak w początkowej fazie nie pozwala on na osiągnięcie zadowalającego poziomu oszczędności. Dzieje się tak, ponieważ potrzeby na tym etapie życia, takie jak konieczność sfinansowania zakupu mieszkania czy założenie rodziny, pochłaniają znaczne zasoby finansowe. Następnie, wraz ze wzrostem doświadczenia i poziomu kompetencji zawodowych, skala dochodu wzrasta na tyle, że możliwe staje się przeznaczanie jego części nie na konsumpcję, lecz na długoterminowe oszczędności. Okażą się one niezbędne po wielu latach, na kolejnym etapie cyklu, gdy zarobkowanie nie jest już możliwe, głównie ze względu na stan zdrowia i wiek, które zaczynają generować dodatkowe koszty. Jeśli wspomniany powyżej etap gromadzenia oszczędności zostanie pominięty, to sytuacja takiej osoby po zaprzestaniu aktywności zawodowej stanie się bardzo trudna. Niestety w tym momencie nie jest już możliwe naprawienie błędów popełnionych wiele lat wcześniej. Brak oszczędności może być widoczny już dużo szybciej, jeśli splot niekorzystnych zdarzeń losowych, takich jak choroba czy wypadek, pozbawią daną jednostkę możliwości zarobkowania. Autor zdaje sobie sprawę, że przedstawiony powyżej teoretyczny model może w praktyce podlegać wielu innym zmiennym, lecz użyty on został jedynie dla zaakcentowania momentu akumulacji oszczędności oraz skutków ich braku. Realizacja wskazanej powyżej postawy przezorności wymaga jednak od człowieka posiadania odpowiedniego zasobu wiedzy o ekonomii oraz znajomości i umiejętności korzystania z narzędzi, takich jak ubezpieczenia społeczne, produkty bankowe czy ubezpieczeniowe.

31 Por. teoria dochodu absolutnego Johna Maynarda Keynesa oraz teoria cyklu życia Franco Modiglianigo.

32 Narodowy Bank Polski, *Aktywność finansowa dzieci i młodzieży w Polsce*, wyniki badania ilościowego, https://www.nbpportal.pl/_data/assets/pdf_file/0018/47070/Aktywnosc-finansowa-dzieci-i-mlodziezy-w-Polsce.pdf (2.10.2019); Związek Banków Polskich, *Portfel Studenta – Raport ZBP*, Warszawa 2018; *idem*, *InfoSenior 2019 – Raport ZBP*, Warszawa 2019.

Edukacja finansowa powinna rozpocząć się już w najmłodszych latach. Brak odpowiednich nawyków wdrożonych już na etapie wczesnego dzieciństwa i przedszkola skutkuje niezdolnością do zarządzania finansami osobistymi i przewidywania swojej przyszłej sytuacji finansowej.

W Polsce dzieci w wieku szkolnym dysponują nieznacznymi kwotami otrzymywanymi od rodziców, przeważnie w formie kieszonkowego³³. Dotyczy to około 60–70 proc. dzieci. Budżet około połowy z nich jest comiesięcznie zasilany regularną kwotą, przeważnie w granicach kilkudziesięciu złotych, zależnie od wieku dziecka i możliwości finansowych rodziców. Na kolejnych etapach edukacji kwota ta ulega powiększeniu i przekracza 100 zł miesięcznie. W pozostałych przypadkach dzieci otrzymują pieniądze okazjonalnie lub w celu sfinansowania konkretnej potrzeby. Jedynie kilka procent dzieci w wieku licealnym podejmuje się drobnych prac, aby powiększyć kwotę, którą dysponują. Fakt dysponowania pieniędzmi przez dzieci jest bardzo pozytywny, ponieważ wspiera zdobywanie doświadczeń związanych z gospodarowaniem własnym budżetem. Doświadczenia te wymagają ukształtowania odpowiednich postaw. Wolność decyzji i możliwość popełniania błędów są na tym etapie niezwykle ważnym elementem edukacji finansowej. Zdecydowana większość dzieci nie posiada oszczędności i nie mogą ich zarobić. Czyni to jedynie około 25–35 proc. dzieci. Relatywnie niski poziom dochodu nie sprzyja kumulowaniu oszczędności, jednak najbardziej istotny jest tu fakt wykształcenia w sobie kluczowego dla przyszłości nawyku: odkładania konsumpcji na później. To właśnie na tym etapie kształtują się w dziecku pożądane nawyki i buduje się odporność na wpływ reklamy i otoczenia. Regularne oszczędzanie dotyczy do 25 proc. dzieci. W wieku licealnym jedynie około 30 proc. młodzieży korzysta z usług finansowych, czyli posiada własny rachunek bankowy lub korzysta z rachunku rodziców. Niestety polski rynek usług bankowych ma stosunkowo skromną ofertę skierowaną do dzieci i młodzieży. Jest to zasmucające, szczególnie w konfrontacji z bogatymi tradycjami szkolnych kas oszczędnościowych, które w systemowy sposób uczyły oszczędzania. Obecnie tylko jeden bank w Polsce posiada kompleksową ofertę dla dzieci do 13 roku życia i bazuje na doświadczeniach wspomnianego programu. Starsze dzieci mogą znaleźć na rynku kilka ciekawych ofert.

Istotne we wczesnej edukacji ekonomicznej jest również wyjaśnienie dziecku źródła pochodzenia pieniędzy. Brak wpojenia mu zależności pomiędzy pracą a posiadaniem pieniędzy skutkuje wykształceniem nawyku wykorzystywania pomocy rodziców – utratą samodzielności.

Podsumowując, choć dzieci w większości przypadków posiadają pieniądze, to mimo zachęt ze strony rodziców niewiele oszczędzają. Pamiętajmy jednak, że największy wpływ na dzieci ma przykład zachowań rodziców, a nie jest on najlepszy, co zostało wykazane w poprzedniej części artykułu.

Wsparcie ze strony rodziców utrzymuje się także często podczas studiów³⁴. Obecnie w Polsce odnotowujemy rekordowo wysoki w skali Europy współczynnik scholaryzacji.

33 Dalsze wnioski na podstawie: Narodowy Bank Polski, *Aktywność finansowa...*, *op. cit.*

34 Dalsze wnioski na podstawie: Związek Banków Polskich, *Portfel Studenta...*, *op. cit.*

Efektom tego jest bardzo duża liczba studentów, ponad 1,2 mln. Za sprawą wyżu demograficznego na polskich uczelniach studiowało w ubiegłych rekordowych latach około 2 mln osób. Mimo że wiele z nich podczas studiów, zarówno stacjonarnych, jak i niestacjonarnych, podejmuje pracę zawodową, to koszty utrzymania połączone z opłatami za naukę przekraczają ich możliwości zarobkowe. Przy średnim rocznym koszcie czesnego około 5–6 tys. zł miesięczny budżet studenta to około 2 tys. zł. Mniej więcej połowa tej kwoty pochodzi od rodziców, resztę przeważnie student zdobywa dzięki własnej pracy oraz (niestety niskim) stypendiom. Struktura wydatków obejmuje koszt czesnego, zakwaterowania i żywności. Wydatki w zasadzie bilansują się z dochodami, nieliczne nadwyżki studenci przeznaczają na sport i rozrywkę.

Okolo 40 proc. studentów mieszka z rodzicami i tym samym minimalizuje jeden z głównych składników kosztów. Z wiekiem wpływ rodziców maleje i studenci coraz rzadziej proszą ich o wsparcie finansowe czy radę w sprawach gospodarowania finansami. Już w czasie studiów pojawia się konieczność zatroszczenia się o przyszłe mieszkanie, potrzebne w momencie zakończenia edukacji i założenia rodziny. Jednak celem kumulowania oszczędności przez studentów są głównie podróże, dopiero pod koniec studiów w strukturze celów pojawia się samochód i mieszkanie. Na tym etapie życia w ogóle nie pojawia się jeszcze temat oszczędzania na emeryturę, która wydaje się bardzo odległa i wręcz abstrakcyjna. Wiedza o poziomie dochodu na emeryturze jest dla studentów zjawiskiem nie tyle obcym, co pozostającym poza sferą ich zainteresowania. To niestety tworzy dobre środowisko dla powstania i utrwalenia ryzyka nieświadomości.

Studenci w Polsce są grupą dobrze ubankowaną, przeważnie posiadają rachunek, a motywacją dla jego założenia były zdobycie pracy i wygoda korzystania z usług finansowych. Wspomniana wcześniej beztroska w realizowaniu potrzeb sprzyja nieracjonalnemu zadłużaniu się. Z roku na rok rosną zaległe zobowiązania młodych Polaków. Wprawdzie średnia wartość takiego długu to zaledwie kilka tysięcy złotych, jednak w połączeniu z niskimi dochodami będzie to stanowiło w przyszłości coraz większy problem. Poza kredytami dług najczęściej pojawia się skutek niezapłaconych rachunków oraz kar za jazdę bez biletów. Problem ten narasta, mimo że studenci stanowią grupę społeczną oceniającą się jako posiadająca wysoki poziom wiedzy z zakresu finansów – uważa tak blisko połowa z nich.

Złe nawyki, brak wiedzy i zdolności przewidywania konsekwencji podjętych decyzji finansowych ugruntowane w młodym wieku utrwalają się podczas dalszych etapów aktywności zawodowej. Warto też skupić się na skutkach, które realizują się po zakończeniu aktywności zawodowej lub z powodu nagłej niezdolności do pracy spowodowanej chorobą lub wypadkiem.

Sytuacja materialna emerytów, rencistów i osób starszych w Polsce nie jest optymistyczna³⁵. Zmniejszone dochody, brak sił do podjęcia dodatkowej aktywności zarobkowej oraz zwiększone koszty życia z powodu chorób stanowią czynniki wyjątkowo niekorzystne dla bilansowania domowego budżetu. Nie należy także zapominać o wspomnianym

35 Dalsze wnioski na podstawie: Związek Banków Polskich, *InfoSenior...*, *op. cit.*

wcześniej wspomaganium finansowym dorosłych dzieci. Średni dochód netto emeryta wynosi około 1900 zł i jest porównywalny ze wspomnianym wcześniej dochodem studenta. Należy jednak pamiętać o zdecydowanie gorszej sytuacji kobiet, które z racji czynników demograficznych i społecznych otrzymują świadczenia nawet o kilkadziesiąt procent niższe niż świadczenia mężczyzn. Emeryci i renciści to ok. 1/3 gospodarstw domowych, a udział ten będzie gwałtownie rósł z powodu procesu starzenia się społeczeństwa. Emeryci i renciści zdecydowanie częściej niż reszta społeczeństwa muszą ostrożnie gospodarować pieniędzmi i rzadziej mogą realizować swoje potrzeby bez konieczności oszczędzania. Analizując wskaźniki dotyczące stopnia zamożności gospodarstw domowych tej grupy osób, należy również brać pod uwagę, że przeciętna liczba mieszkańców w takim gospodarstwie to statystycznie nieco mniej niż dwie osoby, podczas gdy w przypadku osób aktywnych zawodowo to blisko trzy osoby. Koszty stałe, takie jak czynsz, rozkładają się wtedy na większą liczbę domowników. Osoby starsze nie korzystają także z popularnego obecnie programu „Rodzina 500+”, który wydatnie poprawił sytuację finansową rodzin z dziećmi. W szczególnie trudnej sytuacji pozostają samotne kobiety (zwykle po śmierci mężów). Muszą przejąć cały koszt gospodarstwa domowego mimo wspomnianego wyżej niższego poziomu dochodów emerytalnych. Renciści napotykać podobne trudności finansowe, ich przychody są znacznie niższe niż emerytów, a poziom kosztów związany z leczeniem i rehabilitacją znacznie wyższy³⁶.

Zaufanie do instytucji finansowych

Oszczędzanie, a szczególnie oszczędzanie długoterminowe, wymaga powierzenia środków instytucji finansowej. Jest to niezbędny warunek dla gromadzenia kapitału emerytalnego. Podjęcie decyzji o zawarciu długoterminowej umowy z wybranym podmiotem wymaga sporej dozy zaufania nie tylko do tej konkretnej instytucji, ale i do branży finansowej w ogólności, a tego w Polsce brakuje³⁷. W poprzedniej części artykułu autor wykazał, jak niewielka jest wiedza ekonomiczna Polaków, a także jak wiele instytucji oferuje dobre jakościowo propozycje edukacyjne.

Jednak czy powszechny brak zaufania do państwa, władzy i instytucji finansowych sprzyja planowaniu odległej przyszłości, szczególnie jeśli nieobdarzona zaufaniem instytucja dostarcza wiedzy o gospodarowaniu pieniędzmi? Poniżej przedstawione zostały wyniki badań dotyczące zaufania do instytucji finansowych oraz spostrzeżenia autora, które będą stanowić przedmiot dalszych badań.

Poziom zaufania Polaków do różnych instytucji podlega znacznym wahaniom. W zależności od bieżącej sytuacji w kraju i źródła przeprowadzonych badań wyniki znacznie

36 Główny Urząd Statystyczny, *Sytuacja materialna i dochodowa gospodarstw domowych emerytów i rencistów oraz gospodarstw domowych mających w swoim składzie osoby starsze w wieku 60 lat lub więcej w 2016 r.*, Warszawa 2017.

37 M. Iwanicz-Drozdowska, A. Matuszyk i in., *op. cit.*, s. 8.

się od siebie różnią, można jednak zauważyć pewne prawidłowości³⁸. Najbardziej ufamy podmiotom, które niosą pomoc. Na przestrzeni lat największym zaufaniem w Polsce cieszyła się straż pożarna i wojsko. Odpowiednio blisko 70 proc. (wobec straży pożarnej) i 55 proc. (wobec wojska) badanych określa te formacje mianem instytucji zaufania społecznego. Z kolei instytucje państwa, takie jak rząd i sejm, nie cieszą się wysokimi wskaźnikami zaufania, które wynoszą od 35 do 40 proc.³⁹ Jeszcze gorzej postrzegane są instytucje fiskalne. Miano instytucji zaufania społecznego Urzędowi Skarbowemu i ZUS przyznaje jedynie około 25 proc. respondentów. Na skraju zaufania plasują się banki i ubezpieczyciele – odpowiednio 12 i 3 proc. badanych postrzega te instytucje w powyżej zdefiniowany sposób. Podstawowy zarzut wobec instytucji finansowych, jaki daje się dostrzec w badaniach, to kierowanie się chęcią zysku i nachalne oferowanie produktów niekorzystnych dla klienta. Badani właśnie poprawę w tych obszarach wskazują jako środek zwiększający w przyszłości zaufanie⁴⁰.

Tabela 3 prezentuje wyniki badania „Diagnozy społecznej” z 2015 r. dotyczącego zaufania do instytucji finansowych.

Tabela 3. Poziom zaufania do instytucji finansowych (w %)

Rodzaj instytucji	Tak, duże	Tak, umiarkowane	Nie	Nie mam zdania
Banki komercyjne	5,1	38,9	25,6	30,4
Zakłady ubezpieczeń na życie	1,9	33,5	31,8	32,8
Zakłady ubezpieczeń majątkowych	1,6	29,4	31,7	37,3
Giełda	1,0	15,0	28,2	55,8
ZUS	3,9	35,2	42,4	18,5
NBP	13,6	49,6	12,2	24,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania „Diagnozy Społecznej”, raport: J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza społeczna 2015*, www.diagnoza.com (3.10.2019)

Analizując wyniki badań z lat minionych, można zauważyć wyraźny spadek zaufania, jaki nastąpił w czasie kryzysu po 2007 r. Od tamtej pory ogólny poziom zaufania do instytucji finansowych jednak rośnie, choć w wolnym tempie. Kolejne prawidłowości, które da się łatwo zauważyć w odniesieniu do większości instytucji, to:

- poziom zaufania rośnie wraz z wiekiem,
- poziom zaufania wyraźnie rośnie wraz z wykształceniem,
- osoby nieaktywne zawodowo stosunkowo najczęściej nie mają zdania.

³⁸ D. Maison, *Zaufanie do instytucji finansowych. Prezentacja wyników badania przeprowadzonego w ramach projektu nienieodpowiedzialni.pl*, <https://nienieodpowiedzialni.pl/konferencje/> (25.05.2019).

³⁹ Kantar Public, *Zaufanie Polaków do instytucji*, maj 2019, <http://www.tnsglobal.pl/archiwumraportow/2019/05/23/zaufanie-polakow-do-instytucji-maj-2019/> (4.10.2019).

⁴⁰ D. Maison, *Zaufanie do instytucji...*, *op. cit.*

Badając powyższe dane, warto zwrócić uwagę na bardzo wysoki odsetek osób niemających zdania w kwestii postrzegania instytucji finansowych. W zależności od rodzaju instytucji wynosi on od ok. 20 proc. do ponad 50 proc. w przypadku Giełdy Papierów Wartościowych. To kolejny dowód na to, jak mało Polacy wiedzą o finansach, a w szczególności o inwestowaniu.

Na podstawie danych z „Diagnozy Społecznej” powstało wiele badań dotyczących poziomu zaufania do instytucji finansowych. Wykazano zależność polegającą na tym, że respondenci ufający rządowi darzą zaufaniem także instytucje finansowe. Zaobserwowano również korelację pomiędzy jednoczesnym brakiem zaufania do rządu i instytucji finansowych⁴¹. Zależności różnią się w poszczególnych grupach wiekowych.

Zaufanie łatwo zniszczyć. Dowodzą tego wyniki innego badania⁴² bazującego na cytowanej „Diagnozie Społecznej”. Przytoczone wyżej wyniki pokazują mało optymistyczne realia stosunku obywateli do sektora finansowego i emerytalnego, warto je skonfrontować z licznymi przykładami działań, wydarzeń i afer, jakie miały miejsce w ostatnich latach. Wydarzenia te, mimo skrajnie różnego charakteru i stopnia zawnienia instytucji finansowych, miały i mają w dalszym ciągu niebagatelny wpływ na postrzeganie omawianych instytucji.

Z punktu widzenia niniejszego artykułu pierwszym i najważniejszym problemem są liczne zmiany w funkcjonowaniu systemu emerytalnego, jakie dokonały się od 1999 r. Sama reforma konieczna dla dalszego funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych zainicjowała cykl następnych transformacji:

- wejście w życie kolejnych form oszczędzania w III filarze – indywidualne konto emerytalne (IKE), a także indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego (IKZE);
- stopniowe ograniczenie znaczenia otwartego funduszu emerytalnego (OFE);
- wprowadzenie pracowniczych planów kapitałowych (PPK).

Tempo i rewolucyjny charakter tych zmian, a w szczególności zwrot dotyczący OFE, są w większości niezrozumiałe dla społeczeństwa. Nie sprzyja to budowaniu postawy zaufania i rodzi niepewność co do dalszych losów kapitału emerytalnego. Idealnym podsumowaniem tej tezy jest wypowiedź jednego z ekspertów:

[...] od ponad 100 lat obywatele nie przeszli na emeryturę w systemie, który obowiązywał na początku ich kariery⁴³.

Problem zaufania do systemu emerytalnego jest bardzo złożony⁴⁴. W budowaniu III filaru sektor emerytalny wspierany jest przez banki i zakłady ubezpieczeń. W obydwu

41 J. Trzęsiok, *Badanie zaufania do instytucji finansowych w Polsce z wykorzystaniem analizy korespondencji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, nr 265, s. 80–94.

42 E. Genge, *Zaufanie do instytucji publicznych i finansowych w polskim społeczeństwie – analiza empiryczna z wykorzystaniem ukrytych modeli Markowa*, „Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2015, nr 384, s. 100–107.

43 aleBank.pl, *Waldemar Zbytek na KEFiP: od ponad 100 lat obywatele nie przeszli na emeryturę w systemie, który obowiązywał na początku ich kariery*, <https://alebank.pl/waldemar-zbytek-na-kefip-od-ponad-100-lat-obywatele-nie-przeszli-na-emeryture-w-systemie-ktory-obowiazyl-na-poczatku-ich-kariery/> (31.08.2020).

44 J. Perek-Białas, *Zaufanie obywateli do systemu emerytalnego a skłonność do oszczędzania na starość*, „Ubezpieczenia społeczne. Teoria i praktyka” 2017, nr 3 (133).

tych branżach nastąpiło wiele problemów wizerunkowych, mających istotny wpływ na kryzys zaufania. W przypadku branży ubezpieczeniowej do dziś odczuwalne są skutki ofensywy produktów *unit-linked*, gdzie wielu klientów nabyło produkt inwestycyjny, którego cechy i poziom kosztów bardzo odbiegał od oczekiwań⁴⁵. Natomiast w branży bankowej podobnie zakończyła się era produktów strukturyzowanych, mających stanowić alternatywę dla klasycznej lokaty. Ponadto długo jeszcze nie zamilkną echa problemów wywołanych przez kredyty frankowe czy aferę GetBack. Na ogólny poziom zaufania wpłynęły także przyczyny niezależne od działań banków i ubezpieczycieli, takie jak wspomniany wcześniej kryzys finansowy oraz chociażby afera Amber Gold. Analiza wyżej wymienionych przypadków nie stanowi problematyki tego artykułu. Warto jednak pamiętać, że takie sytuacje dotyczą często osób z brakami w wykształceniu, które częściej stają się ofiarami kampanii sprzedażowych, a także celowych działań pojedynczych sprzedawców i pośredników.

Niespójność celu budowania zaufania z polityką sprzedażową i promocyjną można obserwować także w przekazach marketingowych wielu instytucji bankowych. Niektóre z nich zaczynają propagować kulturę oszczędzania i czynią z tego strategię różnicowania się na rynku. Inne stawiają na nowe technologie. Niestety zdecydowana większość reklam, jakie konsument napotyka we wszelkich możliwych mediach, dotyczy produktów kredytowych. Przekaz obudowany jest zwykle motywem, w którym zaciągnięcie długu ma służyć realizacji marzeń i dodatkowej konsumpcji. Słabo wyedukowany klient jest niestety bardzo mało odporny na tego typu bodźce, wspomagane dodatkowo nachalną promocją wszelkich dóbr, często z zakamuflowanym realnym kosztem produktu⁴⁶.

Zasygnalizowane powyżej problemy związane z zaufaniem mogą się przyczynić po gruntownym zbadaniu do wsparcia budowy wizerunku instytucji finansowych jako wiarygodnego partnera w akumulowaniu kapitału na emeryturę.

Podsumowanie

Zaprezentowany mało optymistyczny obraz stanu edukacji ekonomicznej i postrzegania instytucji finansowych w Polsce skłania do refleksji i sformułowania wniosków. Nie można uznać, że współczesna edukacja społeczeństwa w omawianym zakresie jest efektywna, czego skutkiem jest istnienie dużej grupy osób nieprzygotowanych finansowo do okresu po przejściu na emeryturę. Ryzyko nieświadomości stanowi duże wyzwanie dla społeczeństwa i gospodarki, ale dzięki podjęciu odpowiednich działań możliwe jest jego ograniczenie w przyszłości. Ich propozycje zostały poniżej syntetycznie przedstawione.

45 Rzecznik Finansowy, *Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Raport Rzecznika Finansowego*, <https://rf.gov.pl/pdf/RAPORT%20UFK-CZ%202-WERSJA%20OST-30-03-2016%20pop.pdf> (6.06.2020).

46 Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, *Reklamy usług finansowych – postępowania UOKiK*, komunikat prasowy z postępowania UOKiK (29.09.2014), https://www.uokik.gov.pl/aktualnosci.php?news_id=11213 (31.08.2020).

Po pierwsze należałoby zreformowany program edukacji finansowej w szkołach publicznych wzbogacić o właściwe treści, opracowane przy czynnym udziale instytucji finansowych. Wymaga to współpracy Ministerstwa Edukacji Narodowej z takimi organami, jak Komisja Nadzoru Finansowego, Związek Banków Polskich i Polska Izba Ubezpieczeń. Warto, by poszczególne treści i metody były konsultowane z przedstawicielami instytucji komercyjnych, tak aby były przekazywane w atrakcyjnej formie, dostosowanej do wieku i percepcji odbiorcy, z naciskiem na praktyczność. Można zastosować różne metody, m.in.: warsztaty, wizyty studyjne, gry symulacyjne, storytelling i inne nowoczesne sposoby dzielenia się wiedzą. Wizyta ucznia w banku i zdobyte tam doświadczenia są bezcenne. Nie zastąpi ich najlepiej poprowadzona lekcja w murach szkoły.

Po drugie niezbędne jest budowanie zaufania do instytucji zarówno publicznych, jak i prywatnych. Wymaga to wspólnych kampanii społecznych – realizowanych przez ZUS, sektor bankowy i ubezpieczeniowy oraz instytucje ochrony konsumenta. Warto przeanalizować krytycznym okiem przekaz marketingowy i unikać w przyszłości przejawów missellingu. To niewątpliwie trudny i długotrwały proces. Jest on jednak potrzebny, aby uzmysłowić społeczeństwu, że konieczność oszczędzania i zarządzania finansami osobistymi nie wynika z chęci uzyskania zysku przez instytucje finansowe, lecz jest niezbędna dla uniknięcia katastrofy emerytalnej.

Reasumując, celowe jest prowadzenie dalszych badań nad czynnikami mającymi wpływ na skuteczność edukacji finansowej, w tym nad poziomem zaufania do instytucji finansowych. Pogłębianiu wiedzy o oszczędzaniu sprzyja zaufanie, że środki, które powierzymy instytucji finansowej, są dobrze zarządzane i ulokowane we właściwym z punktu widzenia klienta produkcie. Z kolei budowaniu zaufania sprzyja wiedza o mechanizmach działania współczesnej gospodarki i finansów.

dr Piotr Majewski
Instytut Finansów
Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu
ORCID: 0000-0003-2532-7950

ŹRÓDŁA

- aleBank.pl, *Waldemar Zbytek na KEFiP: od ponad 100 lat obywatele nie przeszli na emeryturę w systemie, który obowiązywał na początku ich kariery*, 28.03.2019, <https://alebank.pl/waldemar-zbytek-na-kefip-od-ponad-100-lat-obywatele-nie-przeszli-na-emeryture-w-systemie-ktory-obowiazyl-na-poczatku-ich-kariery/> (31.08.2020).
- Genge E., *Zaufanie do instytucji publicznych i finansowych w polskim społeczeństwie – analiza empiryczna z wykorzystaniem ukrytych modeli Markowa*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2015, nr 384.
- Giełda Papierów Wartościowych, *Poziom wiedzy finansowej Polaków 2019*, https://www.gpw.pl/pub/GPW/files/PDF/Poziom_wiedzy_finansowej_Polakow_2019.pdf (3.10.2019).

- Główny Urząd Statystyczny, *Sytuacja materialna i dochodowa gospodarstw domowych emerytów i rencistów oraz gospodarstw domowych mających w swoim składzie osoby starsze w wieku 60 lat lub więcej w 2016 r.*, Warszawa 2017.
- Handschke J., Monkiewicz J., *Ubezpieczenia. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2010.
- Iwanicz-Drozdowska M., Matuszyk A., Nowak A., Kitala R., *Produkty finansowe i edukacja finansowa w Polsce na tle wybranych krajów wysoko rozwiniętych*, raport z badań statutowych nr 04/S/00010/08 prowadzonych w latach 2008–2009, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2009, <https://zbp.pl/getmedia/ea7cb110-3868-446b-89d9-61185e5b937a/SGH-edukacja-finansowa> (27.04.2020).
- Kantar Public, *Zaufanie Polaków do instytucji. Maj 2019*, <http://www.tnsglobal.pl/archiwumraportow/2019/05/23/zaufanie-polakow-do-instytucji-maj-2019/> (4.10.2019).
- Kawiński M., *Dobezpieczenie Społeczne. Idea i kontynuacja*, Warszawa 2015.
- Kawiński M., Majewski P., *Financial and insurance literacy in Poland*, „Insurance Review” 2016, No. 4.
- Komenda Główna Policji, Biuro Ruchu Drogowego, *Wypadki drogowe w Polsce 2019*, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-rocne.html> (6.06.2020).
- Lusardi A., *Financial literacy and the need for financial education: evidence and implications*, „Swiss Journal of Economics and Statistics” 2019, Vol. 155.
- Lusardi A., Mitchell O., *Financial literacy around the world: an overview*, „Journal of Pension Economics and Finance” 2011, Vol. 10, Issue 4.
- Maison D., *Polak w świecie finansów*, Warszawa 2013.
- Maison D., *Zaufanie do instytucji finansowych. Prezentacja wyników badania przeprowadzonego w ramach projektu nienieodpowiedzialni.pl*, <https://nienieodpowiedzialni.pl/konferencje/> (25.05.2019).
- Narodowy Bank Polski, *Aktywność finansowa dzieci i młodzieży w Polsce*, wyniki badania ilościowego, https://www.nbpportal.pl/__data/assets/pdf_file/0018/47070/Aktywnosc-finansowa-dzieci-i-mlodziezy-w-Polsce.pdf (2.10.2019).
- Narodowy Bank Polski, *Stan wiedzy i świadomości ekonomicznej Polaków 2015*, https://www.nbpportal.pl/__data/assets/pdf_file/0006/54528/Diagnoza-stanu-wiedzy-i-swiadomosci-ekonomicznej-Polakow-2015.pdf (28.09.2019).
- Noga B., Noga M., Dejnaka A., *Edukacja ekonomiczna polskiego społeczeństwa*, wyd. II, Warszawa 2019.
- Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), *Draft Recommendation of the OECD Council on Financial Literacy and Education*, <http://www.oecd.org/daf/fin/financial-education/Recommendation-on-FL-and-FE.pdf> (27.04.2020).
- Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), *National Strategies of Financial Education, Handbook*, <https://www.oecd.org/daf/fin/financial-education/national-strategies-for-financial-education-policy-handbook.htm> (27.04.2020).
- Perek-Białas J., *Zaufanie obywateli do systemu emerytalnego a skłonność do oszczędzania na starość*, „Ubezpieczenia społeczne. Teoria i praktyka” 2017, nr 3 (133).

- *Rola edukacji finansowej w ograniczaniu wykluczenia finansowego*, red. M. Penczar, Gdańsk 2014.
- Rzecznik Finansowy, *Strategia edukacji finansowej Rzecznika Finansowego*, Warszawa 2020, https://rf.gov.pl/pdf/Strategia_Edukacji_Finansowej_Rzecznik_Finansowy_kwiecien2020B.pdf (27.04.2020).
- Rzecznik Finansowy, *Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Raport Rzecznika Finansowego*, <https://rf.gov.pl/pdf/RAPORT%20UFK-CZ%202-WERSJA%20OST-30-03-2016%20pop.pdf> (6.06.2020).
- Szumlicz T., *Ubezpieczenie w polityce społecznej teksty i komentarze*, Warszawa 2015.
- Taffler R., Tuckett D., *Emotional Finance: The Role of the Unconscious in Financial Decisions* [w:] *Behavioral Finance. Investors, Corporations and Markets*, ed. H.K. Baker, J.R. Nofsinger, New York 2011.
- Trzęsiok J., *Badanie zaufania do instytucji finansowych w Polsce z wykorzystaniem analizy korespondencji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, nr 265.
- Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, *Stan wiedzy Polaków o systemie ochrony ofiar wypadków drogowych*, https://www.ufg.pl/UCMServlet3/ucmservlet3?dDocName=UCM_UFG_241207 (2.10.2019).
- Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, *Reklamy usług finansowych – postępowania UOKiK*, komunikat prasowy z postępowań UOKiK z 29.09.2014, https://www.uokik.gov.pl/aktualnosci.php?news_id=11213 (31.08.2020).
- *Wiedza i postawy wobec ubezpieczeń społecznych. Raport z badań*, Warszawa 2016.
- Związek Banków Polskich, *InfoKREDYT – oszczędzanie i kredytowanie Polaków*, Warszawa 2018.
- Związek Banków Polskich, *InfoSenior 2019 – Raport ZBP*, Warszawa 2019.
- Związek Banków Polskich, *Mapa Edukacji Finansowej*, VI edycja, cz. 2, <https://www.zbp.pl/dla-klientow/edukacja-ekonomiczna> (6.06.2020).
- Związek Banków Polskich, *Oszczędzanie długoterminowe – opinie, postawy i oczekiwania polskiego społeczeństwa*, listopad 2014, https://www.zbp.pl/getmedia/80731184-d5b1-4960-b6d2-02b69b3e7625/Raport_2014_11_25_oszczedzanie_dlugoterminowe_pelny (31.08.2020).
- Związek Banków Polskich, *Portfel Studenta – Raport ZBP*, Warszawa 2018.
- Związek Banków Polskich, *Poziom edukacji finansowej Polaków 2018*, spotkanie prasowe w ramach II Kongresu Edukacji Finansowej i Przedsiębiorczości, <https://zbp.pl/aktualnosci/Archiwalne-wydarzenia/kongres-edukacji-finansowej-poziom-edukacji-finans> (28.09.2019).

Risk of unawareness in the area of social insurance in the context of economic education and trust in financial institutions

The risk of unawareness affects a large group of people in Poland. It consists in not realizing the decrease in the level of income after finishing professional activity or as a result of loss of earning capacity as a result of an illness or injury. At present, the situation of many households of pensioners and the retired is difficult, especially for women and the disabled. This article answers questions concerning the reasons for this and explains a lack of economic education as well as a crisis of trust in financial institutions. The author has analysed the role of the school in economic education. Despite the presence of economic content in the education program, the school is not able to provide young people with the knowledge necessary for proper functioning in a market economy and for making decisions regarding managing personal finances. As a supplement, many alternative forms of acquiring knowledge about the economy and economics offered by both public and commercial entities have been presented. Indicators of trust in financial institutions and the reasons for their adverse perception by the society were also discussed. Shortages of trust, poor interest of the society in economic knowledge and unwillingness to save money doesn't support accumulation of capital for retirement period. The need to promote economic knowledge as early as possible at an early stage of childhood and to build a consistent trust policy are key to reducing the risk of unawareness.

Key words: economics education, saving, risk, social insurance, trust in financial institutions